



Warszawa, dnia 17 lutego 2009 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

DL-P-V-024-8/09
dot. BPS/KU-034/154-1/03/09

Pan
Senator
Bohdan Józef Paszkowski
Zastępca Przewodniczącego
Komisji Ustawodawczej
Senatu RP

Odpowiadając na pismo z dnia 6 lutego 2009 r., przy którym został przesłany, przygotowany przez Komisję Ustawodawczą Senatu RP, projekt ustawy o zmianie ustawy o języku polskim (druk senacki nr 444), uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Projektowana ustawa nadaje następujące nowe brzmienie ustępów 2 i 3 w artykule 8 ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz. U. Nr 90, poz. 999, z późn. zm.):

„2. Dokumenty w zakresie, o którym mowa w art. 7, mogą być jednocześnie sporządzone w wersji lub wersjach obcojęzycznych. Podstawą ich wykładni jest wersja w języku polskim, jeżeli stroną jest obywatel Rzeczypospolitej Polskiej.

3. Umowa o pracę lub inny dokument wynikający z zakresu prawa pracy, a także umowa, której stroną jest konsument lub inne niż umowa dokumenty stosowane w obrocie z udziałem konsumentów, mogą być sporządzone w języku obcym na wniosek władającej tym językiem osoby świadczącej pracę lub konsumenta, nie będącego obywatelem polskim, pouczonych uprzednio o prawie do sporządzenia umowy lub innego dokumentu w języku polskim.”.

Jak wynika z treści uzasadnienia, projektowana ustawa stanowi wykonanie obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 września 2005 r. (sygn. akt K 38/04), stwierdzającego niezgodność przepisu art. 8 ust. 2 i 3 ustawy o języku polskim, w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 5

ustawy z dnia 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o języku polskim (Dz. U. Nr 92, poz. 878), z Konstytucją RP. W myśl zakwestionowanych przepisów ustawy o języku polskim:

„2. Dokumenty, o których mowa w ust. 1, mogą być jednocześnie sporządzone w wersji lub wersjach obcojęzycznych. Jeżeli strony nie postanowiły inaczej, podstawą wykładni takich dokumentów jest ich wersja w języku polskim.

3. Umowa o pracę lub inny dokument wynikający z zakresu prawa pracy, a także umowa, której stroną jest konsument, mogą być sporządzone w języku obcym na wniosek osoby świadczącej pracę lub konsumenta, będącego obywatelem innego niż Rzeczpospolita Polska państwa członkowskiego Unii Europejskiej, pouczonych uprzednio o prawie do sporządzenia umowy w języku polskim. Umowa o pracę lub inny dokument wynikający z zakresu prawa pracy mogą być sporządzone w języku obcym na wniosek osoby świadczącej pracę, niebędącej obywatelem polskim, także w wypadku gdy pracodawca ma obywatelstwo państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub ma siedzibę w tym państwie.”.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż ww. przepisy są niezgodne z art. 2 ustawy zasadniczej przez to, że naruszają reguły prawidłowej legislacji, oraz z art. 76 Konstytucji przez to, że nie zapewniają należytej ochrony konsumentów i osób świadczących pracę przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Dodatkowo, art. 8 ust. 3 został uznany za niezgodny z art. 32 Konstytucji przez to, że różnicuje ochronę konsumenta ze względu na jego przynależność państwową.

Zgodnie z pkt II sentencji wyroku, przepisy art. 8 ust. 2 i 3 ustawy o języku polskim utraciły moc z dniem 30 czerwca 2006 r.

Mając na uwadze konieczność wykonania ww. orzeczenia projektodawca, co podkreśla się w uzasadnieniu projektu, kierując się brzmieniem sentencji wyroku oraz motywami jego uzasadnienia, zaproponował nowe brzmienie uchylonych przepisów.

W proponowanym brzmieniu art. 8 ust. 2 wykluczono możliwość wykładni dokumentów na podstawie ich obcojęzycznych wersji, jeżeli stroną umowy jest obywatel RP. Ponadto, zastąpiono funkcjonujące w zakwestionowanym brzmieniu przepisu odesłanie tzw. „kaskadowe” – do ust. 1, który z kolei odwoływał się do art. 7, bezpośrednim odwołaniem do art. 7. W art. 8 ust. 3 zrównano natomiast obywateli państw UE niebędących obywatelami polskimi z obywatelami innych państw obcych w zakresie możliwości sporządzania umów i dokumentów w języku innym niż język polski, poszerzono możliwość stosowania języka obcego do innych niż umowa dokumentów stosowanych w obrocie konsumenckim, a jednocześnie ograniczono

możliwość stosowania tego przepisu do języków, którymi włada osoba świadcząca pracę lub konsument.

Odnosząc się do przedstawionego do zaopiniowania projektu ustawy, należy jednak wskazać na istotną kwestię poruszoną przez Trybunał Konstytucyjny, a mianowicie zgodność kwestionowanych przepisów z wynikającą z treści art. 2 Konstytucji zasadą poprawnej legislacji. Trybunał, podzielając stanowisko wnioskodawcy co do naruszenia przez ustawodawcę art. 2 ustawy zasadniczej poprzez wprowadzenie regulacji nieodpowiadającej wymaganiom tzw. poprawnej legislacji wskazał, iż zasadnicza wątpliwość interpretacyjna pojawia się już na tle pojęć określających zakres zastosowania ustawy, a mianowicie wyrażeń „dokument” oraz „umowa”. W ocenie Trybunału nie jest możliwe dokonanie w pełni racjonalnej i precyzyjnej wykładni art. 8 ust. 1, mającego bezpośrednie znaczenie dla oceny dalszych ustępów tego przepisu, która pozwalałaby na ustalenie wzajemnej relacji pojęć „dokument” i „umowa”. Konfuzja pojęciowa odnosząca się, na tle analizowanej ustawy, do wskazanych pojęć (umowy i dokumentu) wywołuje zasadniczy problem związany z prawidłowym odczytaniem znaczenia przepisu i sfery jego zastosowania. Nie można bowiem w sposób jednoznaczny ustalić, czy obowiązek określany przez ustawę (w art. 7 oraz art. 8 ust. 1) posługiwania się językiem polskim jest odnoszony do treści dokumentu, czy do treści umów, a więc czy jest równoznaczny z tzw. językiem umowy (pojęcie określające sposób komunikacji między stronami przy nawiązywaniu i wykonywaniu stosunku prawnego). W dalszej części uzasadnienia Trybunał zauważa, co następuje: „Trudności z ustaleniem zakresu przedmiotowego analizowanych regulacji uniemożliwiają w konsekwencji precyzyjne ustalenie przedmiotu regulacji zawartego w kwestionowanych ustępach art. 8. Można bowiem, interpretując te przepisy, dojść do przekonania, że sfera stosowania art. 8 dotyczy bądź tylko tego zakresu, w którym pojawia się obowiązek zachowania pisemnej formy umowy, albo też (przy rozszerzającej wykładni celowościowej) wszelkich czynności, o których mowa w art. 7. Nie jest zadaniem Trybunału rozstrzygnięcie tych wątpliwości. (...) Warto przypomnieć, że w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału problem niejednoznacznej treści kwestionowanych przepisów był podejmowany wielokrotnie. Przykładowo w wyroku z 17 grudnia 2002 r. (U 3/02, OTK ZU nr 7/A/2002, poz. 95) wskazano, iż "Już samo ujęcie rozwiązań prawnych w sposób nieprecyzyjny, niejednoznaczny i powodujący istotne wątpliwości prawne oraz posługiwanie się pojęciami niezdefiniowanymi, prowadzi do stwierdzenia, że tego typu regulacja zawiera szereg błędów natury legislacyjnej i nie może być uznana za poprawną z punktu widzenia zasad stanowienia prawa". Przepisy o niedookreślonej

(niewystarczająco określonej) lub niezrozumiałej treści należy uznać za sprzeczne z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą poprawnej legislacji. W świetle przeprowadzonej analizy, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, nie ulega wątpliwości, że kwestionowane przepisy są sprzeczne z art. 2 Konstytucji. Sprzeczność ta wynika z braku precyzji i jednoznaczności wskazanych unormowań. **Przepis art. 8, w tym ust. 2 i 3, z uwagi na wskazaną powyżej niejasność zawartej w nim regulacji jest niezgodny z wyrażoną w art. 2 Konstytucji zasadą demokratycznego państwa prawnego w zakresie, w jakim wprowadza ona regułę poprawnej legislacji.**”

Reasumując powyższe rozważania Trybunału Konstytucyjnego należy wyrazić opinię, iż ograniczenie się jedynie do nowego brzmienia art. 8 ust. 2 i 3 nowelizowanej ustawy, wydaje się nie w pełni odpowiadać na zarzuty sformułowane przez Trybunał pod adresem regulacji zawartych w ustawie o języku polskim. Nadto, proponowane brzmienie przepisów w dalszym ciągu nie rozwiewa wątpliwości interpretacyjnych na tle pojęć określających zakres zastosowania ustawy („dokument” i „umowa”), szeroko opisanych w uzasadnieniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, a pokrótce przedstawionych w niniejszej opinii.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

Zdigniku Wrona
PODSEKRETARZ STANU